

MIKOŁAJ SZOŁTYSEK

ROZRODCZOŚĆ W PERSPEKTYWIE EKONOMICZNEJ
I DEMOGRAFIA PRZESZŁOŚCI*

„[...] podejście ekonomiczne jest podejściem najszerszym, dającym się zastosować do wszelkich zachowań ludzkich”

(Gary S. Becker)

„[...] ekonomiści wykazują notoryczny brak zainteresowania tym, jak faktycznie ludzie myślą i odczuwają”

(Paul Krugman)¹

Związki między historią i ekonomią mają już długą tradycję, pisano o nich wielokrotnie, zaś możliwość zachodzenia relacji interparadygmatycznych między dwiema dyscyplinami przyjmowana jest dziś na ogół zgodnie, przynajmniej w historiografii obcej². Dla przedstawicieli pierwszego pokolenia „Annales” „ekonomizowanie” historii polegało przede wszystkim na włączeniu do badań historycznych zagadnień gospodarczych ujmowanych w sposób charakterystyczny dla ekonomii³. Fernand Braudel rozwinął płynące z tych badań innowacje metodologiczne w swej

* W ukończeniu artykułu niezwykle pomocne było stypendium w Max-Planck Institut für Geschichte w Getyndze. Niniejszym wyrażam podziękowania dla prof. Jürgena Schlumbohna.

¹ G.S. Becker, *Ekonomiczne podejście do zachowań ludzkich*, [w:] tenże, *Ekonomiczna teoria zachowań ludzkich*, Warszawa 1990, s. 26–27; P. Krugman, *Development, Geography, and Economic Theory*, Cambridge (Mass.) 1995, s. 74.

² Zob. m.in. *Economics and the Historian*, red. T.G. Rawski i in., Berkeley 1996; C.M. Cipolla, *Between History and Economics*, Oxford 1991 (tłum. z włoskiego Ch. Woodall), zwłaszcza cz. 1: *Economic theory and history*, red. J. Kocki, G. Ránki, Budapest 1985; R.F. Fogel, G.R. Elton, *Which Road to the Past? Two Views on History*, New Haven 1983.

³ P. Burke, *The French Historical Revolution: the „Annales” School, 1929–1989*, Cambridge 1990, s. 54–55.

koncepcji „geo-historycznego strukturalizmu”, zorganizowanej wokół zaczerpniętej z prac Ernesta Labrousse’a i – wywiedzionej z myślenia ekonomicznego – kategorii „długiego trwania” (*le mouvement de longue durée*)⁴. Amerykańscy „nowi historycy gospodarczy” (*New Economic Historians*) posunęli się jeszcze dalej, do swych analiz historycznych wprowadzając nie tylko gruntowne przygotowanie ekonomiczne, lecz także formalne metody analizy ekonometrycznej, rewolucjonizując dotychczasowe pojmowanie problemów i metod historii gospodarczej⁵.

Od czasu publikacji Harveya Leibensteina, Gary’ego S. Beckera i Paula Schultza z lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XX w., myślenie mikroekonomiczne na stałe weszło do analiz przemian postaw prokreacyjnych, jakie były udziałem społeczeństw europejskich i amerykańskich – a następnie krajów słabiej rozwiniętych – od końca XIX stulecia⁶. Dają temu wyraz najważniejsze podsumowania dyskusji nad naturą transformacji demograficznej przełomu XIX i XX w., włączając do prezentacji ujęć przejścia demograficznego omówienie propozycji ekonomicznych i podkreślając ich wpływ na kształtowanie świadomości metodologicznej demografów współczesności⁷. Zarazem jednak status ekonomicznych teorii płodności w obszarze wiedzy demograficznej i demograficzno-historycznej jest ambiwalentny. Ich obecności w myśleniu o naturze transformacji postaw prokreacyjnych od samego początku towarzyszą kontrowersje co do ich (teorii) przydatności i zastosowania, nie tylko zresztą w odniesieniu do badań historycznych⁸.

⁴ L. Hunt, *French history in the last twenty years: the rise and fall of the Annales paradigm*, „Journal of Contemporary History” XXI, 1986, nr 2, s. 211; F. Braudel, *Historia i nauki społeczne*, [w:] tenże, *Historia i trwanie*, tłum. B. Geremek, Warszawa 1999, s. 46–89; tenże, *Morze śródziemne i świat śródziemnomorski w epoce Filipa II*, wstęp B. Geremek, W. Kula, tłum. T. Mrówczyński, M. Ochab, t. I, Gdańsk 1976–1977.

⁵ J. Pomorski, *Paradygmat „New Economic History”. Studium z teorii rozwoju nauki historycznej*, Lublin 1985.

⁶ B.A. Turchi, *Microeconomic theories of fertility: a critique*, „Social Forces” LIV, 1975, nr 1, s. 107.

⁷ D. Kirk, *Demographic transition theory*, „Population Studies” L, 1996, nr 3, s. 369–371; D.J. van de Kaa, *Anchored narratives: the story and findings of half a century of research into the determinants of fertility*, tamże, s. 409–414; D. Friedlander, B.S. Okun, S. Segal, *The demographic transition then and now: processes, perspectives and analyses*, „Journal of Family History” XXIV, 1999, nr 4, s. 502–505; G. Alter, *Theories of fertility decline: a nonspecialist’s guide to the current debate*, [w:] *The European Experience of Declining Fertility, 1850–1970. The Quiet Revolution*, red. J.R. Gillis, L.A. Tilly, D. Levin, Cambridge 1992, s. 15–18.

⁸ J. Cleland, Ch. Wilson, *Demand theories of the fertility transition: an iconoclastic view*, „Population Studies” XLI, 1987, nr 1, s. 5–30.

Jak znaczące okazało się wtargnięcie ekonomii w obszar studiów demograficznych, wskazuje też zauważalna zagranicą zmiana w sposobie uprawiania demografii historycznej. Ostatnie dekady przyniosły tam niewątpliwym postęp w zakresie kwantyfikacji danych i operowania materiałem statystycznym dla potrzeb demografii przeszłości⁹, a dyscyplina ta wydaje się dziś być znacznie bliżej demografii jako takiej – z jej bagażem formalnych metod analizy – niż kiedykolwiek wcześniej¹⁰. Jednak źródłem faktycznego nowatorstwa w badaniach nad przejściem demograficznym i kontrolą płodności były – począwszy od lat osiemdziesiątych – prace amerykańskich ekonomistów i ekonometryków¹¹. Zastosowanie przez Davida Weira, Patricka Gallowaya, Gene’a Hammela, Paula Davida, Warrena Sandersona i innych do analizy tradycyjnie wykorzystywanych przez demografów historycznych materiałów modeli ekonometrycznych, rozumowania kontrfaktycznego i procedur testowania hipotez dało asumpt do rewizji dotychczasowej wiedzy na temat dynamiki postaw prokreacyjnych¹². Badacze ci, wyrastając z tradycji ekonomii neoklasycznej, zdecydowanie różnili się od wcześniejszych pokoleń demografów historycznych pod względem świadomości metodologicznej oraz wiedzy sterującej badaniami (w tym od przedstawicieli pionierskiej szkoły L. Henry’ego¹³).

⁹ Zob. *Old and New Methods in Historical Demography*, red. D.S. Rehera, R. Schofield, Oxford 1993.

¹⁰ Na temat integracji demografii i demografii historycznej zob. A.N. Sharlin, *Historical demography as history and demography*, „American Behavioral Scientist” XXI, 1977, nr 2, s. 245–262.

¹¹ Obok rozwijającego się nurtu krytyki antropologicznej; na ten temat: M. Szoltysek, *Czy antropologia „odkupi” demografię?; uwagi w związku z pracą*, „Anthropological Demography. Toward a New Synthesis”, red. D.I. Kertzer, T. Fricke, Chicago-London 1997 („Historyka. Studia metodologiczne” 35, 2005, w druku).

¹² Zob. m.in. P.A. David, W.C. Sanderson, *Evidence and measures of fertility control from Cohort Parity Distribution Analysis* (Working Paper no. 2. Stanford Project on the History of Fertility Control, March 1979); D.R. Weir, *Fertility transition in rural France, 1740–1829* (niepublikowana praca doktorska, Wydział Ekonomii Uniwersytetu Stanford, USA, 1983, korzystałem z wydania University Microfilms International, Ann Arbor, Michigan); P.A. David, T.A. Mroz, *Evidence of fertility regulation among rural French villagers, 1749–1789. A sequential econometric model of birth-spacing behaviour* (Part 1), „European Journal of Population” V, 1989, nr 1, s. 1–26 (część druga tamże, nr 2, s. 173–206); P.R. Galloway, E.A. Hammel, R.D. Lee, *Fertility decline in Prussia 1875 to 1910: a pooled cross-section time series analysis*, „Population Studies” XLVIII, 1994, nr 1, s. 135–158. Zob. też T. Bengtsson, M. Dribe, *Fertility response to short-term economic stress: deliberate control or reduced fecundability?*, „Lund Papers in Economic History” LXXVIII, Lund 2002.

¹³ Zob. P.-A. Rosenthal, *Thirteen years of debate: from population history to French historical demography (1945–1958)*, „Population: An English Selection” IX, 1997, s. 215–241.

Uchwycenie znaczenia tego intrygującego kierunku współczesnej demografii historycznej – a jestem przekonany, że ma on do odegrania niebagatelną rolę w dalszym rozwoju dyscypliny – skłania do retrospektywnego spojrzenia na „klasyczne”, ekonomiczne ujęcia problematyki płodności.

W polskich badaniach z demografii przeszłości ekonomicznych teorii płodności dotąd nie wykorzystywano¹⁴. Zgoła odmiennie sprawa przedstawia się wśród rodzimych demografów współczesności, dla których odwołania do różnych postaci ekonomicznych teorii płodności należą do normalnej praktyki badawczej¹⁵. Nie podejmując się pełnego wyjaśnienia przyczyn takiego stanu rzeczy, dość w tym miejscu podkreślić wyraźne wśród polskich demografów historycznych przywiązanie do francuskiej tradycji reprezentowanej przez szkołę Louisa Henry’ego. Ta zaś w znacznie większym stopniu niż na warstwie eksplanacyjnej koncentrowała się na opisie zjawisk demograficznych i doskonaleniu narzędzi ich pomiaru oraz weryfikacji¹⁶. Ponadto prace powstające w ramach szkoły Henry’ego w zdecydowanej większości koncentrowały się na epoce przedtransformacyjnej i reprodukcji tradycyjnej (do końca XVIII w.), a więc na okresie i zjawiskach znajdujących się w zasadzie poza orbitą zainteresowań ekonomistów-demografów¹⁷.

Poruszone tu zagadnienia częściowo gościły już na łamach polskiej specjalistycznej literatury demograficznej¹⁸. Omówienia tej problema-

¹⁴ Zob. I. Gieysztorowa, *Wstęp do demografii staropolskiej*, Warszawa 1976; C. Kukło, *Rodzina w osiemnastowiecznej Warszawie*, Białystok 1991; tenże, *Czy społeczeństwo polskie w dobie oświecenia regulowało liczbę dzieci w rodzinach?*, RDSG LI–LII, 1990–1991, s. 19–55; E. Piasecki, *Ludność parafii bejskiej (woj. kieleckie) w świetle ksiąg metrykalnych z XVIII–XX w.*, Warszawa 1990. Por. prace S. Borońskiego, *Ewolucja reprodukcji ludności w Poznaniu w świetle badań nad rodzinami z przełomu XIX i XX wieku oraz z bieżącego stulecia*, „Przeszłość Demograficzna Polski” IV, 1971, s. 215–239 oraz *Odraczanie potomstwa w Poznaniu w rodzinach z przełomu XIX i XX wieku oraz bieżącego stulecia*, tamże, V, 1972, s. 119–136.

¹⁵ Zob. m.in. *Demografia. Metody analizy i programowania*, red. M. Cieślak, Warszawa 1984, roz. 1, podroz. 2.3; J. Holzer, *Demografia*, wyd. 6, Warszawa 2003, s. 27–32; M. Okólski, *Demografia. Podstawowe pojęcia, procesy i teorie w encyklopedycznym zarysie*, Warszawa 2004, s. 222–223.

¹⁶ L. Henry, *The verification of data in historical demography*, „Population Studies” XXII, 1968, nr 1, s. 61–81; tenże, *Population. Analysis and Models*, London 1976, s. XI–XII.

¹⁷ P.-A. Rosenthal, dz. cyt., s. 215–216, 219–220.

¹⁸ Zob. J. Paradysz, *Ekonomiczne koncepcje dzietności w literaturze amerykańskiej*, „Studia Demograficzne” XLIII, 1976, s. 71–85; M. Okólski, *Rozwój ekonomiczny a zagadnienie rozrodczości*, tamże, XXVI, 1971, s. 73–92; M. Rószkiewicz, *Próba zintegrowanego ujęcia płodności*, tamże, CIII, 1991, nr 1, s. 13–24; E. Soja, *Hipoteza*

tyki są jednak dość ogólnikowe, a ich autorzy nie dyskutują stosowności teorii ekonomicznych do interpretacji rzeczywistości historycznej.

Celem niniejszego artykułu jest przede wszystkim rekonstrukcja głównych wątków w obrębie omawianego tu nurtu. W ostatniej części tekstu dyskutuję wartość heurystyczną omawianych teorii w kontekście kilku wybranych zagadnień demograficzno-historycznych¹⁹.

Ile szkół istnieje w ramach ekonomicznej teorii płodności?

Ekonomiczne teorie płodności kojarzone są najczęściej z osobą Gary'ego S. Beckera. To właśnie prowokacyjnemu esejowi z 1960 r. autorstwa amerykańskiego noblisty często przypisuje się decydujący wpływ na aktywizację zainteresowań problematyką płodności w środowisku neoklasycznych ekonomistów²⁰. Spora część badaczy podkreśla jednak występowanie w omawianym tu nurcie dwóch przeciwstawnych sobie tradycji teoretyzowania na temat płodności²¹. „Szkołę chicagowską” – określaną czasem mianem szkoły „new home economics”, zwolennikami „modelu Chicago-Columbia” (od nazw amerykańskich uniwersy-

Easterlina w świetle zachowań prokreacyjnych generacji urodzonych w latach 1942-1966 w Polsce (mps pracy doktorskiej w Zakładzie Demografii Instytutu Statystyki Wydziału Zarządzania Akademii Ekonomicznej w Krakowie). Teorię Easterlina omawia też Paweł D o r e j k o w roz. 12.1 pracy *Teoria przejścia demograficznego*, red. M. Okólski i in., Warszawa 1990.

¹⁹ Możliwości zastosowania ekonomicznych teorii płodności prezentowałem w: M. S z o ł t y s e k, *Demographic transition then and now: culture, economy and fertility in Westphalia and Upper Silesia, 1820–1914. Project's presentation*, referat wygłoszony w Centre for Population Studies, Umea University, Sweden, 8 lutego 2005.

²⁰ W ten sposób B.A. Turchi, dz. cyt., s. 107; D. Kirk, dz. cyt., s. 269–370; D. Friedlander, B.S. Okun, S. Segal, dz. cyt., s. 502 nn. Chodzi o pracę G.S. Becker, *An economic analysis of fertility*, [w:] *Demographic and Economic Change in Developed Countries*, Universities-National Bureau of Economic Research, Princeton 1960 (pol. wyd. G.S. Becker, *Ekonomiczna teoria rozrodczości*, [w:] tenże, *Ekonomiczna teoria zachowań ludzkich...*, s. 297–333).

²¹ R.A. Pollak, S.C. Watkins, *Cultural and economic approaches to fertility: proper marriage or mesalliance?*, „Population and Development Review” XIX, 1993, nr 3, s. 474 nn; W.C. Robinson, *The economic theory of fertility over three decades*, „Population Studies” LI, 1997, nr 1, s. 71, przyp. 1; W.C. Sanderson, *Economic theories of fertility: what do they explain?* (Working Paper no. 36, Center for Economic Analysis of Human Behavior and Social Institutions, NBER, March 1974), s. 1 nn; tenże, *On two schools of the economics of fertility*, „Population and Development Review” II, 1976, nr 3–4, s. 469–477.

tetów) bądź po prostu „modelem szkoły chicagowskiej” – poza G.S. Beckerem reprezentują Robert J. Willis, Mark R. Rosenzweig, Paul Schultz oraz Yoram Ben-Porath. Wszyscy oni podzielali wywiedzione z prac Beckera przekonanie o możliwości analizy decyzji prokreacyjnych w ramach ekonomicznej teorii zachowań konsumenckich²². Drugi z nurtów kojarzony jest przede wszystkim z amerykańskim ekonomistą Richardem Easterlinem, a niekiedy również ze skupionymi wokół niego badaczami (głównie M.L. Wachterem i R. Pollakiem)²³. W tym wypadku mówi się bądź to o „teoriach Easterlina”, względnie o „modelu szkoły pensylwańskiej” (i tym razem od nazwy uniwersytetu)²⁴. W przeciwieństwie do tradycji związanej z Beckerem, „szkoła pensylwańska” proponowała model zachowań prokreacyjnych wykraczający poza ramy teorii mikroekonomicznej i uwzględniający zmienne socjoekonomiczne, a także proces zmiany historycznej²⁵.

Relacje pomiędzy oboma nurtami często interpretowano w kategoriach konfliktu dwóch obozów²⁶, co jednak nie może przesłaniać faktu istnienia elementów wspólnych dla przedstawicieli obu szkół. Obie zrodziły się z pragnienia wyjaśnienia zaobserwowanego po drugiej wojnie światowej zjawiska negatywnej korelacji między dochodem *per capita* a płodnością²⁷. Obie też traktowały świadomy wybór jako fundament wszelkich ludzkich decyzji i wyrażały przekonanie o decydującym znaczeniu świadomej kalkulacji zysków i strat związanych z posiadaniem potomstwa dla pojawiania się motywacji do kontroli urodzeń²⁸.

²² Zob. artykuły zebrane w: „Journal of Political Economy” LXXXI, 1973, nr 2, cz. 2: *New economic approaches to fertility*.

²³ R.A. Pollak, S.C. Watkins, dz. cyt., s. 474; por. W.C. Robinson, dz. cyt., s. 71.

²⁴ W.C. Sanderson, *A Comment on Easterlin's, Pollak's and Wachter's „Toward a More General Model of Fertility Determination: Endogenous Preferences and Natural Fertility”*, [w:] *Population and Economic Change in Less Developed Countries*, red. R.A. Easterlin, Chicago 1980, s. 140–144.

²⁵ W niniejszym artykule pomijam mocno osadzoną w koncepcjach ekonomicznych, jednak zasadniczo antropologiczną teorię płodności Johna Caldwell'a; zob. J.C. Caldwell, *Theory of Fertility Decline*, London 1982.

²⁶ W.C. Sanderson, *On two schools...*, zwł. s. 469.

²⁷ R.J. Willis, *A new approach to the economic theory*, „Journal of Political Economy” LXXXI, 1973, nr 2, cz. 2: *New economic approaches to fertility*, s. 14–15; zob. też D.S. Freedman, A. Thornton, *Income and fertility: the elusive relationship*, „Demography” XIX, 1982, nr 1, s. 65–78.

²⁸ J. Cleland, C. Wilson, dz. cyt., s. 8. R.A. Easterlin, *Economic preconceptions and demographic research: a comment*, „Population and Development Review” XII, 1986, nr 3, s. 517–518, 520, relatywizował jednak to stanowisko (szerzej o tym dalej). Por. też późniejsze prace Leibensteina: H. Leibenstein, *Beyond economic man: economics, politics, and the population problem*, „Population and Development Review” III, 1977,

Geneza ekonomicznych zainteresowań płodnością

Ekonomiczne teorie płodności nie zrodziły się *ex nihilo*, ich rozwój dokonywał się na gruncie przygotowanym przez pierwsze pokolenia amerykańskich demografów, jednak najczęściej w konfrontacji z nimi²⁹. Ostatecznie twórcy ekonomicznego podejścia do problematyki płodności dorobek wczesnej demografii w znacznym stopniu zakwestionowali. Dla ekonomistów, demograficzne „teorie” płodności nie były ani systematyczne, ani spójne, ani uniwersalne, przy czym krytyka ta dotknęła również teorię przejścia demograficznego w jej „klasycznej” postaci sformułowanej przez Franka Notensteina³⁰.

Nieukontentowanie funkcjonującymi teoriami zachowań demograficznych – mające niewątpliwe racje empiryczne³¹ – nie wystarcza jednak do wyjaśnienia wzrostu zainteresowania przedstawicieli ekonomii problemami ludnościowymi. Już w teorii Notensteina wątki ekonomiczne odgrywały niepoślednią rolę, a cała teoria opierała się na koncepcjach mikroekonomicznych³². Samo zaistnienie koncepcji Notensteina w takiej właśnie postaci było rezultatem narastającego wpływu myśli ekonomicznej z kluczowym dla niej zainteresowaniem relacją pomiędzy wzrostem ekonomicznym a poziomem zaludnienia³³. Dalsze „ekonomizowanie” dociekań na temat transformacji płodności było skutkiem zdo-

nr 3, s. 183–199; tenże, *Economic decision theory and human fertility behaviour: a speculative essay*, tamże, VII, 1981, nr 3, s. 381–400.

²⁹ O rozwoju amerykańskiej demografii zob. D. H o d g s o n, *The ideological origins of the Population Association of America*, „Population and Development Review” XVII, 1991, nr 1, s. 1–34. Zob. też: H. L e i b e n s t e i n, *An interpretation of the economic theory of fertility: promising path or blind alley?*, „Journal of Economic Literature” XII, 1974, nr 2, s. 458.

³⁰ Zob. H. L e i b e n s t e i n, tamże, s. 458–460; R. B. T a b b a r a h, *Toward a theory of demographic development*, „Economic Development and Cultural Change” XIX, 1971, nr 2, s. 257–260; W. C. R o b i n s o n, dz. cyt., s. 63. Dojrzała postać teorii przejścia demograficznego powstała w środowisku Office of Population Research przy uniwersytecie Princeton w Stanach Zjednoczonych jako efekt prac trzech socjologów demografów ze szkoły Parsońskiej: Franka Notensteina, Kinglsey’a Davisa i Dudley’a Kirka. Zob. zvl. F. W. N o t e n s t e i n, *Population – the long view*, [w:] *Food for the World*, red. T. W. S c h u l t z, Chicago 1945, s. 36–57.

³¹ D. H o d g s o n, *Orthodoxy and revisionism in American demography*, „Population and Development Review” XIV, 1988, nr 4, s. 543–544.

³² J. C l e l a n d, C. W i l s o n, dz. cyt., s. 7.

³³ S. S z r e t e r, *The idea of demographic transition and the study of fertility change: a critical intellectual history*, „Population and Development Review” XIX, 1993, nr 4, s. 659. Problem ten zdominował powojenne dyskusje ekonomistów, pozostając zrazem w wyraźnym związku z ówczesnym klimatem geopolitycznym na świecie.

minowania tego obszaru badawczego przez powojenną demografię amerykańską z jej specyficznymi warunkami rozwoju i uwikłaniem w problemy geopolityczne świata³⁴. Zauważalny wówczas wzrost zaangażowania demografów w dyskusję problemów ekonomicznych świata był tyleż manifestacją ich związków z dyrektywami polityki rządowej, co wyrazem rywalizacji z ekonomistami o pozyskanie federalnych funduszy³⁵.

Warto też zwrócić uwagę na wspólne intelektualne *milieu*, w jakim rodziły się zarówno koncepcje Notensteina, jak i wczesne próby sformułowania ekonomicznej teorii płodności. Obie kształtowały się na uniwersytecie Princeton, będąc wyrazem poszukiwania modeli rozwoju ekonomicznego zawierających komponenty demograficzne³⁶.

Transformacja płodności a rozwój i zacofanie gospodarcze: teoria Leibensteina

Rola odegrana przez Leibensteina w procesie kształtowania się ekonomicznego spojrzenia na problem płodności skłania do tego, aby rekonstrukcję teoretycznego dorobku w tym zakresie rozpocząć od omówienia właśnie jego koncepcji.

Dla Leibensteina problem ludnościowy wiązał się z szerszą problematyką rozwoju gospodarczego. Dążąc do stworzenia ogólnego modelu zależności między wzrostem ludności a poziomem dochodu na głowę, Leibenstein przyjmował dwa decydujące założenia odnośnie charakteru zachowań ludzkich w sferze prokreacyjnej³⁷. Pierwsze z nich to przekonanie o omnipotencji racjonalnego wyboru jako czynnika regulującego wszelkie sfery ludzkiej aktywności, w tym rozrodczości; drugie – założenie, w myśl którego rodzice dokonują ekonomicznej kalkulacji użyteczności i kosztów związanych z posiadaniem potomstwa, mając do dyspozycji szereg alternatyw wobec prokreacji³⁸.

³⁴ D.J. van de Kaa, dz. cyt., s. 409. O związkach powojennej demografii amerykańskiej z ekonomią: R. Lee, *History of demography in the U.S. since 1945*, paper presented at the Celebration of the 50th Anniversary of INED, Paris, October 25–27, 1995.

³⁵ S. Szreter, dz. cyt., s. 664–665; zob. też D. Hodgson, *Orthodoxy and revisionism...*, 546–550.

³⁶ Najważniejsze prace powstałe w tym nurcie: H. Leibenstein, *A Theory of Economic-Demographic Development*, Princeton 1954; tenże, *Economic Backwardness and Economic Growth*, Princeton 1957 (pol. wyd. *Rozwój i zacofanie gospodarcze. Studia z teorii rozwoju gospodarczego*, Warszawa 1963); A.J. Coale, E.M. Hoover, *Population Growth and Economic Development in Low-Income Countries*, Princeton 1958.

³⁷ H. Leibenstein, *Rozwój i zacofanie...*, s. 176–181.

³⁸ Oba przytoczone założenia (racjonalność procesów decyzyjnych oraz kalkulacje

Leibenstein zakładał, że w warunkach postępu gospodarczego użyteczność kolejnego dziecka maleje wraz ze wzrostem dochodu na głowę. Wśród form użyteczności potomstwa wyróżniał użyteczność dziecka jako dobra konsumpcyjnego, jako producenta przyczyniającego się do wzrostu dochodów gospodarstwa domowego bądź też jako potencjalnego źródła zabezpieczenia społecznego (na przykład na starość)³⁹. Koszty związane z posiadaniem dodatkowego potomstwa Leibenstein wiązał z bieżącymi wydatkami na jego utrzymanie („koszty bezpośrednie”), względnie z wywołaną przyjściem na świat potomstwa deprywacją posiadanych dotychczas przez rodziców możliwości („koszty pośrednie”).

W systemie Leibensteina motywacja do posiadania dzieci zmieniała się wraz ze wzrostem dochodu *per capita*, zwiększaniem się prawdopodobieństwa przeżycia bądź zmianami struktury zawodowej⁴⁰. Wzrost dochodu na głowę zmniejszał potrzebę korzystania z dzieci jako źródła dochodów, a towarzyszący progresji rozwój systemów opieki społecznej miał zarazem obniżać znaczenie potomstwa jako środka zabezpieczenia społecznego. Wzrost dochodów oddziaływał jednocześnie na bezpośrednie i pośrednie koszty posiadania kolejnego dziecka, powodując zwiększenie ich obu⁴¹.

Rosnące prawdopodobieństwo przeżycia potomstwa miało co prawda zwiększać wartość konsumpcyjną i produkcyjną dodatkowego urodzenia⁴², tendencji tej przeciwdziałała jednak postępująca specjalizacja na rynku pracy („efekt struktury zawodowej”). Przede wszystkim powodowała ona zwiększanie bezpośrednich i pośrednich kosztów posiadania dzieci, z jednej strony wymuszając wzrost bezpośrednich nakładów na potomstwo, z drugiej – zwiększając jego koszty pośrednie. Te właśnie warunki miały, zdaniem Leibensteina, stwarzać pragnienie posiadania małej rodziny, a siła tej motywacji miała być wprost proporcjonalna do wzrostu dochodu na głowę⁴³.

Tak skonstruowany schemat analityczny Leibenstein wykorzystał następnie do wyjaśnienia czterech stadiów przemian demograficznych

związane z posiadaniem kolejnego dziecka), Leibenstein w sposób absolutny stosował tylko do urodzeń o wyższych numerach; zob. H. Leibenstein, *An interpretation...*, s. 460; tenże, *The economic theory of fertility decline*, „The Quarterly Journal of Economics” LXXXIX, 1975, nr 1, s. 3; por. R.A. Easterlin, *Economic preconceptions...*, s. 518–521.

³⁹ H. Leibenstein, *Rozwój i zacofanie...*, s. 183.

⁴⁰ Tamże.

⁴¹ Tamże, s. 184–185.

⁴² Tamże, s. 185.

⁴³ Tamże, s. 186–187.

w procesie rozwoju gospodarczego. W „stadium minimum egzystencji”, odpowiadającym społecznościom o bardzo niskim dochodzie i wysokiej stopie zgonów, Leibenstein widział wyraźne przesłanki dla występowania maksymalnej płodności. Miała ona być umotywowana wysoką użytecznością potomstwa, znacznym wymieraniem młodszych roczników, a także niskimi kosztami utrzymania dziecka. Racjonalność zachowań rodziców polegała w tym wypadku na dążeniu do zapewnienia zastępowalności pokoleń w warunkach niskiego prawdopodobieństwa przeżycia dziecka i działała w zgodzie z prawem malejącej użyteczności krańcowej⁴⁴.

Spadek stopy zgonów i pojawienie się pierwszych bodźców stymulujących zwiększanie dochodu, to cechy charakterystyczne stadium drugiego. Brak wystąpienia w nim motywacji do redukcji liczby potomstwa Leibenstein tłumaczył przede wszystkim pojawieniem się czynników faktycznie skłaniających do maksymalizacji płodności (wzrost dochodu oraz malejące koszty bezpośrednie netto utrzymania potomstwa)⁴⁵. Dalszy wzrost dochodów oraz możliwości zarobkowych kobiet stymulował w stadium trzecim nasilenie oddziaływania czynników antynatalistycznych i dalszy spadek wartości potomstwa. Zmniejszająca się w ten sposób rozpiętość pomiędzy stopą urodzeń a stopą zgonów sprzyjała potencjalnemu przyrostowi dochodu narodowego, z drugiej strony – ugruntowanie się motywacji ku ograniczeniu płodności wymagało utrzymywania się tendencji wzrostowych w gospodarce. Dalsze pogłębianie się obu tych procesów pozwalało w stadium czwartym osiągnąć warunki niezbędne dla trwałego rozwoju gospodarczego. Leibenstein nie omawiał ujawniających się w tym stadium tendencji w obszarze prokreacji⁴⁶.

On, Ona i... kalkulator, czyli Gary S. Becker w sypialni małżeńskiej

Gary’ego S. Beckera zainteresowania płodnością były częścią znacznie ambitniejszego przedsięwzięcia zmierzającego do ogarnięcia teorią ekonomiczną niemal całego uniwersum zachowań ludzkich⁴⁷. Zdaniem Beckera, mechanizm szacowania wartości cenowej występował także w działaniach ludzkich w sektorze nierynkowym, gdzie wartość dóbr

⁴⁴ Tamże, s. 187; por. F.W. Notenstein, dz. cyt., s. 39–40.

⁴⁵ H. Leibenstein, *Rozwój i zacofanie...*, s. 188–189.

⁴⁶ Tamże, s. 189–191.

⁴⁷ Zob. G.S. Becker, *Ekonomiczna teoria zachowań ludzkich...*

wydaje się trudno przekładalna na cenę rynkową⁴⁸. Prace Beckera stosujące podejście ekonomiczne do analizy postaw prokreacyjnych sięgają 1960 r. W pierwszej połowie lat siedemdziesiątych amerykański ekonomista częściowo zrewidował swe teorie zachowań reprodukcyjnych, a następnie rozszerzył je na obszar zachowań małżeńskich⁴⁹.

Podejście Beckera do rozrodczości, choć dzieliło pewne cechy z koncepcjami Leibensteina, a także z propozycją Easterlina, wyróżniało się jednak zdecydowanym akcentowaniem stałości preferencji. Dla Beckera i szkoły chicagowskiej oznaczało to przyjęcie założenia, że różnice w poziomach płodności na przestrzeni czasu, jak i pomiędzy jednostkami i grupami są jedynie efektem zróżnicowania dostępnych możliwości jej regulacji⁵⁰.

Odwołując się do teorii zachowań konsumenckich, Becker podkreślał, iż jego teoria odnosi się przede wszystkim do społeczeństw z nieograniczonym dostępem do środków antykoncepcyjnych⁵¹. Uznawszy, że potomstwo stanowi trwałe dobro konsumpcyjne i produkcyjne, zradykałizował wcześniejsze pomysły Leibensteina⁵² i traktował dzieci jako dobra konsumpcyjne w tym samym stopniu co samochody, domy mieszkalne czy urządzenia (dostarczały „użyteczności” porównywalnej z użytecznością z innych dóbr), tyle że „produkowanymi” w gospodarstwie domowym⁵³. Popyt na potomstwo był dla Beckera jednym z elementów

⁴⁸ Tenże, *Ekonomiczne podejście do zachowań ludzkich...*, s. 24.

⁴⁹ Tenże, *An economic analysis of fertility...*; tenże, G.H. Lewis, *On the interaction between the quantity and quality of children*, „Journal of Political Economy” LXXXI, 1973, nr 2, cz. 2, s. 279–288 (pol. wyd. G.S. Becker, G.H. Lewis, *O wzajemnym oddziaływaniu między liczbą i jakością potomstwa*, [w:] G.S. Becker, *Ekonomiczna teoria zachowań ludzkich...*, s. 334–349); tenże, *A theory of marriage: part I*, „Journal of Political Economy” LXXXI, 1973, nr 4, s. 813–843; tenże, *A theory of marriage: part II*, tamże, LXXXII, 1974, nr 2, cz. 2, s. 1–26.

⁵⁰ G.S. Becker, *Ekonomiczne podejście do zachowań ludzkich...*, s. 22. Ortodoksyjne dla ekonomistów stanowisko w tej kwestii zob. G.J. Stigler, G.S. Becker, *De gustibus non est disputandum*, „American Economic Review” LXVII, 1977, nr 2, s. 76–90. Model Beckera z 1960 r. rozwijali m.in. R.J. Willis, dz. cyt.; D.N. De Tray, *Child quality and the demand for children*, „Journal of Political Economy” LXXXI, 1973, nr 2, cz. 2, s. 70–95; G.S. Becker, R.J. Barro, *Altruism and the economic theory of fertility*, [w:] *Below-Replacement Fertility in Industrial Societies: Causes, Consequences, Policies*, red. K. Davis i in. (supplement do „Population and Development Review” XII, 1986, s. 69–76).

⁵¹ G.S. Becker, *Ekonomiczna teoria rozrodczości...*, s. 299. W teorii zachowań konsumenckich potencjalny konsument jest w stanie w pełni kontrolować ilość nabywanych przez siebie dóbr; zob. B.M. Turchi, dz. cyt., s. 117.

⁵² Zob. H. Leibenstein, *An interpretation...*, s. 462 nn.

⁵³ G.S. Becker, *Ekonomiczna teoria rozrodczości...*, s. 300–306. Por. R.J. Willis, dz. cyt., s. 16–25.

funkcji produkcyjnej gospodarstwa, polegającej na jego dążeniu do maksymalizacji zysków powstających w efekcie alokacji rzadkich zasobów pomiędzy konkurujące ze sobą cele, i w tym kontekście oznaczał zapotrzebowanie rodziców na przepływ usług ze strony dzieci⁵⁴. Kalkulacja ekonomiczna rodziców w zakresie prokreacji polegać miała zarówno na decydowaniu o pożądanej liczbie potomstwa, jak i o jego „jakości” (wielkości przeznaczanych na niego nakładów)⁵⁵. Czyniąc tak, rodzice (gospodarstwo domowe) w modelu Beckera poddają skalkulowanemu oszacowaniu satysfakcję możliwą do osiągnięcia z usług świadczonych przez dzieci z satysfakcją pochodzącą z innych, niemożliwych do osiągnięcia w razie posiadania potomstwa dóbr, z uwzględnieniem posiadanego dochodu⁵⁶. Wybór określonej wielkości rodziny (względnie, jakości potomstwa) optymalizować miał możliwości produkcyjne i konsumpcyjne gospodarstwa domowego i miał charakter jednorazowej decyzji podejmowanej przez parę u progu okresu reprodukcyjnego⁵⁷.

Zdaniem Beckera, wzrastający dochód wywoływać miał zwiększenie liczby potomstwa w rodzinach, a także wzrost jego jakości. Wyjaśniając, dlaczego zamożniejsze segmenty społeczeństwa amerykańskiego charakteryzowały się najczęściej niższą płodnością kompletną⁵⁸, Becker akcentował dwa problemy.

Po pierwsze twierdził, że w trakcie rozwoju gospodarczego efekt cenowy potomstwa przerastał efekt wzrostu dochodowego, gdyż maksymalizujące zachowania zamożniejszych rodzin były nastawione nie na większą liczbę dzieci, a na ich wyższą jakość⁵⁹. W tym sensie, istotą przemian postaw prokreacyjnych był dla Beckera zwrot ku posiadaniu mniejszej liczby dzieci, ale „o wyższej jakości” („o wyższej cenie” dla rodziców), wymuszony przemianami społecznymi zwiększającymi nakłady zewnętrzne i zużytkowanie czasu, niezbędne dla wychowania potomstwa.

⁵⁴ G.S. Becker, *O nowej teorii zachowań konsumenta*, [w:] tenże, *Ekonomiczna teoria zachowań ludzkich...*, s. 235. Zdaniem Beckera, pojęcie popytu na dzieci może być zastosowane również do analizy zachowań rodzinnych w przeszłości; tenże, *Ekonomiczna teoria rozrodczości...*, s. 304.

⁵⁵ Tenże, *Ekonomiczna teoria rozrodczości...*, s. 301.

⁵⁶ M. Fulop, *A survey of the literature on the economic theory of fertility behavior*, „The American Economist” XXI, 1977, nr 1, s. 6.

⁵⁷ G.S. Becker, *Ekonomiczna teoria rozrodczości...*, s. 308; B.M. Turchi, dz. cyt., s. 109; R.J. Willis, dz. cyt., s. 17.

⁵⁸ G.S. Becker, *Ekonomiczna teoria rozrodczości...*, s. 302, 305, 308, 309. Obszerne materiały empiryczne na ten temat prezentuje praca Juliana Simona, *The Effects of Income on Fertility*, Chapel Hill 1974.

⁵⁹ G.S. Becker, *Ekonomiczna teoria rozrodczości...*, s. 303–305. Zmienione stanowisko w tej materii zob. tenże, G.H. Lewis, dz. cyt.

Koszty dzieci „wyższej jakości” rosnać miały tym bardziej, im bardziej rosły możliwości dochodowe rodziców, zwłaszcza matek⁶⁰.

Drugim czynnikiem odpowiedzialnym za negatywną zależność pomiędzy dochodem a rozrodczością był, zdaniem Beckera, zróżnicowany stopień znajomości sposobów zapobiegania ciąży⁶¹. W tej materii teoria zakładała dwukierunkowość przemian postaw prokreacyjnych w procesie rozwoju gospodarczego: podczas gdy zamożniejsi, stosując kontrolę urodzeń, ograniczali liczbę posiadanego potomstwa na rzecz mniejszej liczby dzieci o „wyższej jakości”, grupy o niższym dochodzie pozostawiały przy „produkowaniu” większej liczby potomstwa o bardziej ograniczonej „jakości”. Czynnikiem odpowiedzialnym za charakter zachowań prokreacyjnych mniej zamożnych rodzin miała być w tym wypadku nie tyle chęć posiadania liczniejszego potomstwa (odmienność preferencji), co niedostatek wiedzy o metodach antykoncepcyjnych („czynnik ignorancji”). Gwałtowniejszy spadek stopy urodzeń wśród zamożniejszych Becker dodatkowo tłumaczył szybszym wzrostem kosztów potomstwa „wyższej jakości”⁶².

Koncepcja Beckera, często utożsamiana z ekonomicznymi teoriami płodności w ogóle, symbolizowała ekonomiczną ortodoksję zawłaszczającą nowe obszary badawcze. To właśnie, ortodoksyjne spojrzenie na problematykę rozrodczości, zakwestionował Richard Easterlin.

Brakujące ogniwo ekonomicznej teorii płodności: propozycje Richarda Easterlina

Podczas gdy ekonomiści poszukiwali odpowiedzi na pytanie o czynniki skłaniające do posiadania określonej liczby dzieci, a prokreację pojmowali w kategoriach maksymalizujących zachowań konsumenckich, w socjologicznych ujęciach rozrodczości zagadnieniem centralnym było uchwycenie społecznego i jednostkowego kontekstu strategii reproduk-

⁶⁰ G.S. Becker, *A Treatise on the Family (revised and enlarged edition)*, Cambridge (Mass.) 1991, s. 135–144. Wzrost ceny jakiegoś dobra rynkowego wywołuje na poziomie gospodarstwa domowego zmniejszenie konsumpcji tych towarów, do których „wyprodukowania” dobro to jest niezbędne. Jeśli uznać, że czas poświęcony przez matkę ma decydujące znaczenie dla „produkcji dzieci”, wówczas wzrost płac kobiet („cenę czasu”) traktować należy jako czynnik prowadzący do zmniejszenia „produkcji dzieci”, wielkości ich usług bądź jakości potomstwa; R.A. Pollak, S.C. Watkins, dz. cyt., s. 475.

⁶¹ G.S. Becker, *Ekonomiczna teoria rozrodczości...*, s. 312, 323.

⁶² Zob. tamże, s. 308, 311, 324; G.S. Becker, G.H. Lewis, dz. cyt., s. 336, 338 (przyp. 3).

cyjnych utrzymujących płodność poniżej jej biologicznego maksimum⁶³. Teorie Richarda Easterlina stanowiły próbę zintegrowania obu podejść w ramach spójnego modelu zachowań prokreacyjnych.

Easterlin zaproponował dwie, do pewnego stopnia powiązane ze sobą, teorie zachowań prokreacyjnych: tak zwaną hipotezę międzypokoleniowej względności dochodu (*intergenerational relative income hypothesis*)⁶⁴ oraz hipotezę progę wystąpienia kontroli płodności (*threshold of fertility regulation hypothesis*)⁶⁵. Pierwsza wyjaśniać miała zachowania demograficzne w USA po drugiej wojnie światowej (*baby boom* i *baby bust*), druga odnosiła się do rzeczywistości demograficznej krajów rozwijających się. Obie teorie miały zarazem wyjaśniać przemiany postaw reprodukcyjnych w dłuższej perspektywie czasowej: pierwsza – przemiany wskaźników urodzeń w Stanach Zjednoczonych na przestrzeni XIX i XX w.⁶⁶,

⁶³ K. Davis, J. Blake, *Social structure and fertility: an analytic framework*, „Economic Development and Cultural Change” IV, 1956, nr 3, s. 211–235. Zob. również R. Freedman, *The sociology of human fertility*, „Current Sociology” X–XI, 1961–1962, nr 2, s. 35–68. Davis i Blake zaproponowali listę 11 zmiennych, uznając, że jakiegokolwiek społeczeństwo następować miało za pośrednictwem którejs z nich (stąd ich nazwa: „zmiennie pośredniczące”, *intermediate variables*). Autorzy ci analizowali następnie konsekwencje, jakie dla zmian w obrębie zaproponowanych zmiennych nieść miały różne wzorce organizacji społecznej.

⁶⁴ Hipotezę względności dochodu Easterlin rozwijał w serii artykułów, poczynawszy od swej wczesnej pracy *The American baby boom in historical perspective*, „American Economic Review” LI, 1961, nr 5, s. 869–911. Pełną prezentację teorii zawierały jego artykuły: *On the relation of economic factors to recent and projected fertility changes*, „Demography” III, 1966, nr 1, s. 131–153 oraz *What will 1984 be alike? Socioeconomic implications of recent twists of age structure*, „Demography” XV, 1978, nr 4, s. 397–432. Zob. też tenże, *Economic-demographic interactions and long swings in economic growth*, „American Economic Review” LVI, 1966, nr 5, s. 1063–1104; tenże, *The conflict between aspirations and resources*, „Population and Development Review” II, 1976, nr 3–4, s. 417–428; tenże, R.A. Pollak, M.L. Wachter, *Toward a more general economic model of fertility determination: endogenous preferences and natural fertility*, [w:] *Population and Economic Change in Developing Countries*, red. R.A. Easterlin, Chicago 1980, s. 81–149.

⁶⁵ R.A. Easterlin, *Towards a socio-economic theory of fertility: a survey of recent research on economic factors in American fertility*, [w:] *Fertility and Family Planning: A World View*, red. S.J. Behrman i in., Ann Arbor 1969, s. 127–156; tenże, *An economic framework for fertility analysis*, „Studies in Family Planning” VI, 1975, nr 3, s. 54–63; tenże, *Economics and sociology of fertility*, [w:] *Historical Studies of Changing Fertility*, red. Ch. Tilly, Princeton 1978, s. 57–133; tenże, E.M. Crimmins, *The Fertility Revolution. A Supply-Demand Analysis*, Chicago-London 1985.

⁶⁶ R.A. Easterlin, *Does human fertility adjust to environment?*, „American Economic Review” LXI, 1971, nr 2, s. 399–407; tenże, *Population change and farm settlement in the Northern United States*, „Journal of Economic History” XXXVI, 1976, nr 1, s. 45–75; tenże, *Factors in the decline of farm fertility in the United States: some preliminary*

druga – globalne zjawisko przejścia od płodności rozrzutnej do kontrolowanej pod wpływem procesów modernizacyjnych⁶⁷.

Teoria względności dochodu, czyli konflikt między aspiracjami a zasobami

Zaproponowana przez Easterlina teoria względności dochodu miała dwa zasadnicze źródła. Pierwszym były studia nad wzajemnym oddziaływaniem cykli gospodarczych i rytmu rozwoju ludności. W jednym z wczesnych artykułów Easterlin podkreślał, iż na zaistnienie zjawiska *baby boomu* złożyły się trzy elementy powojennej rzeczywistości amerykańskiej: ekspansja gospodarcza, ustawowe ograniczenia w zakresie imigracji, oraz – wywołany małą liczebnością kohorty wchodzącej w życie po wojnie – niski współczynnik wejścia na rynek pracy. Wszystkie razem stworzyły bezprecedensowo dobrą sytuację na rynku pracy dla młodego pokolenia, zachęcając do zakładania rodzin i prokreacji, i wywołując drastyczny wzrost strumienia urodzeń w USA⁶⁸.

Drugim źródłem teorii Easterlina były studia nad procesami socjalizacji i kształtowaniem się preferencji⁶⁹. Doprowadziły go one do zakwestionowania dogmatu o stałości preferencji i uznania, że głównym powodem powojennego spadku płodności w USA były zmiany w oczekiwaniach co do „pożądanego poziomu konsumpcji” w grupie o najwyższym prawdopodobieństwie prokreacji (14–24 lat). Według Easterlina, decyzje prokreacyjne osób miały być bowiem zależne od „dochodu względnego” (*relative income*), będącego wypadkową oceny materialnych aspiracji, ukształtowanych w środowisku pochodzenia, w stosunku do zarobków możliwych do osiągnięcia w początkowym okresie dorosłego życia⁷⁰. Niemożność zrealizowania tych aspiracji – spowodowana niewystarza-

research results, „Journal of American History” LXIII, 1976, nr 3, s. 600–614; tenże, G. Alter, G.A. Conrad, *Farms and farm families in old and new areas: the northern states in 1860*, [w:] *Family and Population in Nineteenth-Century America*, red. T.K. Hareven, M.A. Vinovskis, Princeton 1978, s. 22–84.

⁶⁷ R.A. Easterlin, E.M. Crimmins, dz. cyt. (zwl. roz. 2).

⁶⁸ R.A. Easterlin, *The American baby boom...*, s. 898; tenże, *Economic-demographic interactions...*, s. 1093.

⁶⁹ Zob. zwł. D.S. Brady, R.D. Friedman, *Savings and the income distribution*, [w:] *Studies in Income and Wealth*, t. X, National Bureau of Economic Research, New York 1947, s. 247–265; J.S. Duesenberry, *Income, Saving, and the Theory of Consumer Behavior*, Cambridge 1949.

⁷⁰ R.A. Easterlin, *On the relation...*, s. 140; zob. też W.C. Sanderson, *Economic theories of fertility...*, s. 8–9.

jącym tempem wzrostu dochodów bądź przynależnością do kohorty wyżowej – rodzic miała motywację ku ograniczaniu rozrodczości⁷¹. Tego rodzaju „efekt międzypokoleniowy”, tłumacząc nurtującą ekonomistów negatywną korelację między dochodem absolutnym a rozrodczością⁷², był jednocześnie elementem rozleglejszej relacji między zachowaniami demograficznymi a warunkami ekonomicznymi, określanej przez Easterlina mianem konfliktu pomiędzy aspiracjami a zasobami⁷³.

Szczególne odmiana tego mechanizmu zaznaczyć się miała w procesie historycznego rozwoju ludności USA. Podejmując się wyjaśnienia wczesnego spadku płodności w Stanach Zjednoczonych, Easterlin zwracał uwagę na postępujące ograniczenia w dostępności ziemi, wywołane wzrostem gęstości zaludnienia wraz ze stabilizowaniem się procesów osadniczych na zajmowanych kolejno terenach⁷⁴. Na obszarach o dłuższej tradycji osadniczej niedostatek ziemi zwiększał subiektywne koszty posiadania licznego potomstwa, mierzone możliwością zapewnienia mu w przyszłości majątku (ziemi lub jej pieniężnego ekwiwalentu), wystarczającego do rozpoczęcia dorosłego życia i utrzymania pozycji społecznej rodziców⁷⁵. W efekcie, realizacja prokreacyjnych aspiracji par zależała tam od szansy zwielokrotnienia posiadanego na początku własnej aktywności prokreacyjnej kapitału⁷⁶. Jako że możliwości te malały wraz

⁷¹ R.A. Easterlin, *On the relation...*, s. 144; tenże, *The conflict...*, s. 417–419. O koncepcji „względnej wielkości kohorty” (*relative cohort size*) zob. tenże, G.A. Condran, *A note on the recent fertility swing in Australia, Canada, England and Wales, and the United States*, [w:] *Population, Factor Movements and Economic Development: Studies Presented to Brinley Thomas*, red. H. Richards, Cardiff 1976, s. 140–151.

⁷² Badania testujące hipotezę Easterlina omawiają: D.J. Macunovich, *Fertility and the Easterlin hypothesis: an assessment of the literature*, „Journal of Population Economics” XI, 1998, s. 1–59, oraz F.C. Pampel, E.H. Peters, *The Easterlin effect*, „Annual Review of Sociology” XXI, 1995, s. 163–194.

⁷³ R.A. Easterlin, *The conflict...*

⁷⁴ Easterlin nawiązywał do wcześniejszych badań nad relacją między dostępnością ziemi a poziomem płodności zob. m.in. Y. Yasuba, *Birth Rates of the White Population in the United States, 1800–1860: An Economic Study*, Baltimore 1962; M.A. Vinovskis, *Socioeconomic determinants of interstate fertility differentials in the United States in 1850 and 1860*, „Journal of Interdisciplinary History” VI, 1976, s. 375–396. Swoje własne studia oparł na próbie ponad 11 000 gospodarstw z 16 stanów w północnej części USA. Próba obejmowała zarówno tereny o osadnictwie świeżej daty, jak i terytoria zasiedlane wcześniej.

⁷⁵ R.A. Easterlin, *Population change...*, s. 63 nn.; tenże, *Factors in the decline...*, s. 612–613.

⁷⁶ Tenże, *Population change...*, s. 65–66; tenże, *The conflict...*, s. 422. Por. P. Aries, *Two successive motivations for the declining birth rate in the West*, „Population and Development Review” VI, 1980, nr 4, s. 645–650.

ze wzrostem gęstości zaludnienia (obniżającym szanse akumulacji kapitału przez rodzinę w trakcie jej rozwoju), zmieniające się uwarunkowania środowiskowe kształtowały motywację ku ograniczaniu płodności⁷⁷.

Od reprodukcji tradycyjnej do zmodernizowanej: Easterlin na temat przejścia demograficznego

Nie rezygnując z ujmowania rozrodczości w kategoriach zachowań maksymalizujących, Easterlin podkreślał niedostateczne uwzględnienie w ekonomicznych teoriach płodności roli preferencji (*tastes*), traktując je jako istotne i dynamiczne determinanty rozrodczości⁷⁸. Odwołując się do badań socjologicznych, odrzucał zarazem przekonanie Beckera o kluczowej roli dostępu do metod regulacji poczęć jako czynnika odpowiedzialnego za zmiany zachowań prokreacyjnych. W miejsce tego, akcentował przemiany postaw wobec sfery prokreacji oraz koszty regulacji płodności⁷⁹.

W koncepcji Easterlina oddziaływanie na płodność dokonywało się poprzez trzy zmienne pośredniczące, decydujące o prawdopodobieństwie zastosowania kontroli urodzeń: 1. popyt na dzieci (*demand for children*), wyrażany liczbą potomstwa posiadanego w warunkach doskonałej i całkowicie niekosztownej antykoncepcji (odpowiednik „pożądanego wielkości rodziny”); 2. „wielkość potencjalnej podaży dzieci” (*potential output of children*), tj. liczba potomstwa w warunkach płodności niekontrolowanej przy uwzględnieniu umieralności najmłodszych roczników; oraz 3. koszty kontroli płodności (koszty psychiczne związane z ingerencją w sferę reprodukcji oraz koszty materialne związane z pozyskaniem wiedzy o antykoncepcji i opanowaniem odpowiednich technik)⁸⁰.

Pierwszym z czynników wpływających na zastosowanie kontroli urodzeń była dla Easterlina „nadwyżka podaży” potomstwa. Obniżała ona poziom konsumpcji gospodarstwa domowego i kształtowała motywację

⁷⁷ R.A. Easterlin, *Does human fertility...*, s. 400; tenże, *Population change...*, s. 55, 66, 71.

⁷⁸ Tenże, *Towards a socio-economic theory...*, s. 127–128, 135, 150.

⁷⁹ Tamże, s. 136–137.

⁸⁰ R.A. Easterlin, *An economic framework...*, s. 55–56; tenże, E.M. Crimmins, dz. cyt., s. 13–16. Omawiając „wielkość produkcji dzieci”, odwoływał się do pojęcia płodności naturalnej, podkreślał jej zależność od czynników biologiczno-fizjologicznych i kulturowych, przekonywał też, że nie wszystkie przejawy płodności poniżej biologicznego maksimum można traktować jako efekt maksymalizujących strategii par. Zob. też J. Bongaarts, *A framework for analyzing the proximate determinants of fertility*, „Population and Development Review” IV, 1978, nr 1, s. 105–132.

do ograniczenia poczęć, nie była jednak warunkiem wystarczającym wystąpienia zachowań antynatalistycznych. Ostatecznie o ingerencji w sferę prokreacji decydować miała relacja siły motywacji antykoncepcyjnej do kosztów związanych z podjęciem kontroli urodzeń.

Schemat Easterlina zakładał obniżanie się pożądanej wielkości rodziny w stosunku do jej wielkości faktycznej na skutek oddziaływania czynników modernizacyjnych⁸¹. Pobudzone w ten sposób pragnienie ograniczenia liczby potomstwa nie przynosiło zmiany behawioralnej tak długo, jak długo siła motywacji ku zastosowaniu antykoncepcji była niewystarczająca, by wziąć górę nad subiektywnymi i ekonomicznymi kosztami kontroli. W momencie, gdy straty gospodarstwa związane z utrzymaniem się niekontrolowanego strumienia urodzeń (obniżenie konsumpcji; malejący poziom użyteczności potomstwa względem innych dóbr) zaczynały przewyższać koszty podjęcia antykoncepcji, osiągnięty zostawał „próg kontroli płodności” (*threshold of fertility regulation*) i zainicjowane ograniczanie poczęć⁸².

Do makrostrukturalnych procesów decydujących o przebiegu transformacji płodności Easterlin zaliczał: 1. zmiany w poziomie zdrowotności i w zakresie opieki medycznej; 2. rozwój edukacji i środków masowego przekazu; 3. urbanizację; 4. wytwórczość nowych dóbr; 5. wzrost dochodu *per capita*⁸³. Pierwszy z tych procesów wywoływał co prawda wzrost potencjalnej podaży potomstwa, temu przeciwdziałał jednak rozwój edukacji i mass mediów prowadzący do obniżenia kosztów kontroli urodzeń oraz zmniejszenia popytu na potomstwo (skutkiem ułatwienia dostępu do informacji o antykoncepcji i promowania postaw indywidualistycznych w miejsce tradycyjnych systemów przekonań). Negatywne oddziaływanie wzrostu dochodu na płodność polegało, w ujęciu Easterlina, bądź to na zwiększeniu subiektywnej atrakcyjności wydatków na dobra i usługi konkurencyjne wobec potomstwa, bądź na spadku jego użyteczności jako siły roboczej, względnie – na uaktywnieniu stylu życia akcentującego siłę nabywczą jednostki w miejsce aktywności rodzinnej (z tym ostatnim wiązać się miało ukierunkowanie bardziej na „jakość” niż ilość potomstwa). Rozpowszechnianiu postaw antynatalistycznych sprzyjać miała też urbanizacja wywołująca wzrost kosztów utrzymania

⁸¹ Według Easterlina w charakteryzującej się „nadwyżką popytu” reprodukcji tradycyjnej, maksymalizacja podaży w ramach istniejących ograniczeń biologicznych i społecznych była celową i racjonalną strategią reprodukcyjną; R.A. Easterlin, *Economics and sociology...*, s. 100–102, 105, 122.

⁸² Tamże, s. 106–108; R.A. Easterlin, E.M. Crimmins, dz. cyt., s. 26–27.

⁸³ Zob. tabelę w: R.A. Easterlin, *Economics and sociology...*, s. 109, przedruk w: tenże, E.M. Crimmins, dz. cyt., s. 21.

i wychowania potomstwa oraz „kosztów alternatywnych” czasu matki. Rosnąca w warunkach zmiany modernizacyjnej konsumpcja nowych dóbr dodatkowo zwiększała popularność stylów życia słabiej zogniskowanych wokół rodzicielstwa, zwłaszcza wobec malejącej substytucyjności potomstwa wobec produktów i usług dostępnych na rynku⁸⁴.

Co wyjaśniają ekonomiczne teorie płodności?

Ekonomiczne teorie płodności wzbudzały kontrowersje wśród samych ekonomistów⁸⁵. Teorii Leibensteina zarzucano niski stopień operacjonalizacji ekonometrycznej, ograniczoną testowalność oraz brak mocy prognozowania⁸⁶; koncepcji Beckera – między innymi – redukowanie aktywności seksualnej do świadomej kalkulacji zysków z potomstwa, przecenianie jego niesubstytucyjności, a także niedostateczną konceptualizację czynników odpowiedzialnych za podaż urodzeń i ignorowanie kosztów regulacji poczęć⁸⁷. Z krytyką spotkały się również obie teorie Easterlina: problematyczność pierwszej miała wynikać przede wszystkim z braku konsensusu w zakresie jej empirycznej weryfikacji; drugiej zarzucano nadmierne eksponowanie motywacyjnych aspektów w regulacji płodności⁸⁸.

Przechodząc do oceny omawianych teorii z perspektywy demografii historycznej, należy przede wszystkim zwrócić uwagę, że wniosły one do analizy procesów demograficznych rygor metodologiczny, do jakiego dyscyplina ta od początku dążyła, nie zawsze go osiągając⁸⁹. I choć pro-

⁸⁴ R.A. Easterlin, *Economics and sociology...*, s. 111–116.

⁸⁵ Zainteresowanych najnowszymi tendencjami w obszarze ekonomicznych teorii płodności odsyłam do: D.J. Macunovich, *A Review of Recent Developments in the Economics of Fertility*, Williamstown 1993.

⁸⁶ M. Fulop, dz. cyt., s. 9.

⁸⁷ W.C. Robinson, dz. cyt., s. 65–69; J. Blake, *Are babies consumer durables?: a critique of the economic theory of reproductive motivation*, „Population Studies” XXII, 1968, nr 1, s. 5–25.

⁸⁸ V.K. Oppenheimer, *The Easterlin hypothesis: another aspect of the echo to consider*, „Population and Development Review” II, 1976, nr 3–4, s. 433–457; M. Fulop, dz. cyt., s. 10–11.

⁸⁹ Ewentualność mariażu z kliometryką czy ekonometrią słabo zaznaczała się w świadomości metodologicznej historyków demografów; zob. R.T. Vann, *History and demography*, „History and Theory” IX, 1969, nr 9, s. 64–78; F.F. Mendels, *Recent research in European historical demography*, „The American Historical Review” LXXV, 1970, nr 4, s. 1065–1073; P. Goubert, *Historical demography and the reinterpretation of Early Modern French history: a research review*, „Journal of Interdisciplinary History” I, 1970, nr 1, s. 37–48; A.E. Imhof, *Historical demography as social history: possibilities*

blem kwantyfikacji w badaniach historycznych uwikłany jest w niekończące się dyskusje epistemologiczne, trudno nie ulec wrażeniu, że metodologia stosowana w ekonomii nadaje się do analizy wielowymiarowych i złożonych przekształceń demograficznych lepiej niż tradycyjna narracja historyczna, a podejście ekonometryczne stanowi skuteczny oręż przeciw pułapkom idiografizmu i generalizacji opartych na *ad hoc* argumentach⁹⁰. Wzorcowym przykładem transparentności charakterystycznej dla prowadzonych w tym duchu analiz są badania zespołu Patricka R. Gallowaya nad spadkiem płodności w Prusach, z wiodącą perspektywą teoretyczną (socjoekonomiczna teoria Easterlina) i prezentacją wykorzystywanego materiału źródłowego, po których następuje szczegółowa operacjonalizacja zmiennych, a następnie badanie ich współzależności metodą analizy regresji. Ostatecznie strategia ta pozwala autorom określić precyzyjnie stopień, w jakim zaobserwowane zależności odpowiadają przyjętym w sprawdzanej teorii zależnościom modelowym⁹¹.

Studia Gallowaya pokazują, jak owocne może być sięgnięcie po ekonomiczną teorię płodności w interpretacji zjawisk demograficznych przy dostatecznym uwzględnieniu ich historycznego kontekstu. Sporo też w demografii przeszłości prac potwierdzających różne cząstkowe założenia teorii ekonomicznych, jak choćby badania Michaela Hainesa nad postawami prokreacyjnymi społeczności przemysłowych w dziewiętnastowiecznych Niemczech, Anglii i Walii oraz w Stanach Zjednoczonych⁹², czy studium Wincentego Stysia ilustrujące wpływ rozdrabniania gruntów chłopskich na redukcję rozrodczości⁹³. Za niezwykle interesujące trzeba też uznać próby Easterlina sformalizowania międzypokoleniowego aspektu przekształceń płodności. Stanowią one zachętę do łączenia studiów nad płodnością z bogatym nurtem badań nad dziedziczeniem i międzypokoleniową wymianą⁹⁴.

in Germany, „Journal of Family History” II, 1977, s. 305–332; O. Saito, *Historical demography: achievements and prospects*, „Population Studies” L, 1996, s. 537–553.

⁹⁰ Zob. *The European Experience...*

⁹¹ P.R. Galloway, E.A. Hamme l, R.D. Lee, *Fertility decline in Prussia...*, s. 135–158; P.R. Galloway, R.D. Lee, E.A. Hamme l, *Urban versus rural: fertility decline in the cities and rural districts of Prussia, 1875 to 1910*, „European Journal of Population” XIV, 1998, s. 209–264. Por. M. Szoltysek, *Demographic transition...*

⁹² M. Haines, *Fertility and Occupation. Population Patterns in Industrialization*, New York 1979. Haines nie tylko zademonstrował, jak w historycznych warunkach faktycznie realizowała się zakładana przez ekonomistów pozytywna zależność między dochodem a płodnością, lecz także zaproponował szczegółowe wyjaśnienie tego zjawiska.

⁹³ W. Styś, *Współzależność rozwoju rodziny chłopskiej i jej gospodarstwa*, Wrocław 1959.

⁹⁴ Zob. M. Szoltysek, *Od strategii przetrwania do międzypokoleniowej wymiany – perspektywa antropologiczna w badaniach nad rodziną, gospodarstwem i pokrewieństwem*, „Przeszłość Demograficzna Polski” XXIII, 2002, s. 143–165.

Pomimo tych niewątpliwych zalet (wróć do nich w dalszej części), ekonomiczne podejście do zachowań prokreacyjnych niesie ze sobą mniej lub bardziej szczegółowe problemy czyniące jego stosowalność w wyjaśnianiu przeszłości problematyczną.

Ekonomiczne teorie płodności rzadko podejmują się kontekstualizacji analizowanych zachowań i zjawisk. Pod tym względem zdecydowanie ustępują one socjologicznym ujęciom rozrodczości, które – choć pozbawione formalnej elegancji propozycji ekonomicznych – akcentowały wpływ dominujących systemów pokrewieństwa, struktury rodziny, wzorców współmieszkania, a także stosunków własności, mechanizmów dziedziczenia, systemów ideacyjnych oraz wzorców komunikacji pomiędzy płciami na kształtowanie się preferencji co do wielkości rodziny i wystąpienie motywacji do regulacji płodności⁹⁵. Charakterystyczne dla podejścia ekonomicznego operowanie abstrakcyjnymi modelami zachowań ludzkich dalekie jest również od istoty historii, często traktowanej jako dyscyplina *per se* kontekstowa⁹⁶. W tym kontekście szczególnego charakteru nabierają propozycje Easterlina, ilustrują one bowiem dążenie do zintegrowania w ramach kanonu tradycji ekonomicznej alternatywnych wobec niej nurtów badawczych⁹⁷. Te właśnie zmagania – wskutek spotkania z perspektywą socjologiczną – doprowadziły Easterlina do granic myślenia ekonomicznego i zanegowania części jego fundamentów⁹⁸.

W żadnym innym obszarze typowe dla ekonomistów stanowisko nie zaznacza się bardziej niż w kwestii racjonalności oraz skalkulowanego charakteru zachowań ludzkich⁹⁹. Ten właśnie aspekt ekonomicznych teorii rozrodczości wymaga szczególnie krytycznego rozpatrzenia w kontekście dorobku zagranicznej demografii historycznej.

Przeciwnikiem tezy o racjonalnym i skalkulowanym charakterze zachowań prokreacyjnych przed końcem XIX w. był Ansley J. Coale, wieloletni kierownik European Princeton Fertility Project, ambitnego przedsięwzięcia z zakresu badań nad przemianami płodności w Europie. W swych zachowaniach reprodukcyjnych społeczności tradycyjne miały się odwoływać do usankcjonowanego religijnie porządku moty-

⁹⁵ K. Davis, J. Blake, dz. cyt.

⁹⁶ Zob. *The European Experience...*, s. 1–7; *Categories and Contexts. Anthropological and Historical Studies in Critical Demography*, red. S. Szreter, H. Sholkama, A. Dharmalingam, Oxford 2004.

⁹⁷ Konceptje Beckera również ewoluowały ku bardziej interdyscyplinarnym ujęciom. Przykład Easterlina jest jednak znacznie bardziej wymowny.

⁹⁸ Krytyka pod adresem rozmaitych aspektów myślenia ekonomicznego przewija się przez niemal wszystkie rozdziały książki Easterlina, *The Reluctant Economist: Perspectives on Economics, Economic History, and Demography*, Cambridge 2004.

⁹⁹ Tenże, *Economic preconceptions...*, s. 517–518.

wacyjnego, uznawać sferę prokreacji za pozostającą poza możliwością indywidualnej i świadomej manipulacji, wreszcie – nie posiadać wiedzy o środkach antykoncepcyjnych ani dostępu do nich. W takich warunkach o postawach prokreacyjnych decydować miały ugruntowane zwyczajowo formy zachowań zbiorowych, nie pozostawiając jednostkom swobody i czyniąc ingerencję w sferę reprodukcyjną nie do pomyślenia. Rozszerzenie sfery racjonalności na zachowania prokreacyjne nastąpić miało dopiero wskutek procesów sekularyzacyjnych zachodzących w trakcie rewolucji przemysłowej, miało charakter innowacyjny i stanowiło zerwanie z dotychczasowymi wzorcami behawioralnymi¹⁰⁰.

Można też dowodzić, że strategie prokreacyjne polegające na manipulowaniu rozrodczością w zależności od liczby posiadanego już potomstwa – mechanizm decyzyjny zawarty *implicite* w propozycjach ekonomicznych – są zjawiskiem historycznym, którego pojawienie się było zróżnicowane w czasie i tylko wśród niektórych warstw społecznych nastąpiło przed XVIII w.¹⁰¹ Wątek ten rozwijano kwestionując skalkulowany charakter decyzji prokreacyjnych par nawet w zaawansowanych stadiach transformacji demograficznej i podkreślając, iż spadek płodności niekoniecznie musiał się wiązać z rewolucyjnymi przemianami świadomości na poziomie jednostkowym. Przekonywała o tym Kate Fisher, która analizując wywiady z osobami urodzonymi w Anglii w latach 1899-1925, zwracała uwagę na nieplanowany i bezrefleksyjny charakter podejmowanych przez nie wyraźnych działań antynatalistycznych, dodatkowo nieukierunkowanych na osiągnięcie konkretnej wielkości rodziny¹⁰². W literaturze podkreślano też niski poziom świadomości odnośnie prokreacji,

¹⁰⁰ A.J. Coale, *The demographic transition reconsidered*, [w:] *Proceedings of the International Population Conference*, Liege 1973, t. I, s. 53–73, zvl. s. 65; R. Lesthaeghe, Ch. Wilson, *Modes of production, secularization, and the pace of fertility decline in Western Europe, 1870–1930*, [w:] *The Decline of Fertility in Europe*, red. A. Coale, S.C. Watkins, Princeton 1986, s. 261–292; J. Knodel, E. van de Walle, *Lessons from the past: policy implications of historical fertility studies*, „Population and Development Review” V, 1979, nr 2, s. 219–220.

¹⁰¹ E. van de Walle, *Fertility transition, conscious choice, and numeracy*, „Demography” XXIX, 1992, nr 4, s. 487–502. Dla początku XX w. zob. W. Seccombe, *Starting to stop: working class fertility decline in Britain*, „Past and Present” CXXVI, 1990, s. 170 nn.

¹⁰² K. Fisher, *Uncertain aims and tacit negotiations: birth control practices in Britain, 1925–1950*, „Population and Development Review” XXVI, 2000, nr 2, s. 295–317 (zvl. s. 300–301); też, S. Szreter, „They prefer withdrawal”: *the choice of birth control in Britain, 1918–1950*, „Journal of Interdisciplinary History” XXXIV, 2004, nr 2, s. 274–276. Zob. też P.P. Viazov, K.A. Lynch, *Anthropology, family history, and the concept of strategy*, „International Review of Social History” XLVII, 2002, nr 3, s. 447–449.

charakteryzujący niektóre środowiska społeczne aż po trzecią dekadę XX w., trudny do pogodzenia z postulatem zachowań maksymalizujących¹⁰³.

Racjonalność zachowań prokreacyjnych par w przeszłości mogła jednak przyjmować postać nieregularnych, nieuzależnionych od liczby posiadanego potomstwa i nieukierunkowanych na konkretną wielkość rodziny wyraźnych działań antynatalistycznych. W takim ujęciu, bardziej niż o określoną liczbę potomstwa chodziłoby raczej o to, aby kolejne narodziny nie następowały zbyt szybko po sobie, zaś decyzje dotyczące posiadania następnego dziecka podejmowane byłyby po każdym kolejnym urodzeniu z uwzględnieniem aktualnych bądź antycypowanych warunków bytowych oraz wcześniejszych doświadczeń porodowych¹⁰⁴. Demografia przeszłości zna liczne wypadki tego rodzaju praktyk¹⁰⁵. Rzecz w tym, że płynąca z tych studiów konkluzja przeczy innemu elementowi teorii ekonomicznych, tj. założeniu o jednorazowym charakterze decyzji o wyborze wielkości rodziny (zwłaszcza w koncepcji Beckera). Element kalkulacji związany z posiadaniem potomstwa – jeśli w istocie obecny byłby w strategiach rodziców – musiałby zatem mieć charakter dynamiczny i polegać na dostosowywaniu się do zmieniających się warunków w trakcie biegu życia¹⁰⁶.

Nowsze badania nad charakterem przemian postaw prokreacyjnych skłaniają do krytyki kilku innych aspektów ekonomicznych teorii płodności. Akcentowane przez ekonomistów znaczenie dostępu do środków antykoncepcyjnych (Becker) oraz kosztów stosowania regulacji poczęć (Easterlin) wydaje się problematyczne w obliczu świadectw występowania, nawet w okresie zaawansowanej transformacji, tradycyjnych „kultur antykoncepcji”, opornych wobec nowoczesnych technik antynatalistycznych. W szczególnych warunkach kulturowych spadek płodności mógł być efektem stosowania tradycyjnych i względnie niekosztownych metod kontroli urodzeń, takich jak czasowa abstynencja bądź stosunek

¹⁰³ W. Seccombe, *Starting to stop...*, s. 161–164.

¹⁰⁴ G. Santow, *Coitus interruptus and the control of natural fertility*, „Population Studies” XLIX, 1995, nr 1, s. 24.

¹⁰⁵ Zob. np. R. Andorka, S. Balazs-Kovacs, *The social demography of Hungarian villages in the eighteenth and nineteenth centuries (with special attention to Sarpilis, 1792–1804)*, „Journal of Family History” XI, 1986, nr 2, s. 188–189; D.L. Anderson, L.L. Bean, *Birth spacing and fertility limitation: a behavioral analysis of a nineteenth-century frontier population*, „Demography” XXII, 1985, s. 169–183; T. Bengtsson, M. Dribe, dz. cyt.

¹⁰⁶ T.A. Mroz, D.R. Weir, *Structural change in life-cycle fertility during the fertility transition: France before and after the revolution of 1789*, „Population Studies” XLIV, 1990, s. 61–87.

przerywany, całkiem niezależnie od stopnia znajomości nowoczesnej antykoncepcji¹⁰⁷. Tam z kolei, gdzie większość metod regulacji poczęć nie pasowała do specyficznej racjonalności pożycia małżeńskiego i relacji płciowych (na przykład w rodzinach robotniczych), najbardziej odpowiednią strategią antynatalistyczną stawała się aborcja¹⁰⁸.

Do zupełnie niedostrzeżonych w omawianych ekonomicznych modelach płodności należy zagadnienie relacji między płciami, a także rozleglejszy problem relacji wewnątrzrodzinnych i ich wpływu na decyzje prokreacyjne. Kalkulujące podmioty z analiz ekonomicznych to „gospodarstwa domowe”, „pary małżeńskie”, „rodziny” traktowane jako jednorodne i wewnętrznie spójne byty. Słuszność takiego ujęcia zakwestionował zainspirowany krytyką feministyczną nurt w demografii przeszłości, zwracając uwagę na odmienną interesów prokreacyjnych mężczyzn i kobiet, kulturowe wzorce relacji seksualnych oraz rolę komunikacji między płciami dla realizacji strategii antykoncepcyjnych¹⁰⁹. Krytycznej rewaluacji zostały też poddane pojęcia „rodziny” i „gospodarstwa domowego”, coraz częściej traktowane w refleksji historycznej jako miejsca konfliktu jednostkowych interesów i indywidualnych strategii przetrwania¹¹⁰.

Relatywizacji wymaga też akcentowane przez ekonomistów znaczenie potomstwa jako źródła zabezpieczenia społecznego. Skłania ku temu całkiem obszerna literatura wskazująca na konfliktowy charakter relacji międzypokoleniowych, rozpatrywanych w kontekście historycznych mechanizmów dziedziczenia czy wzorców współmieszkania¹¹¹.

¹⁰⁷ K. Fisher, S. Szreter, dz. cyt., s. 263–291; S. Szreter, *Fertility, Class and Gender in Britain, 1860–1940*, Cambridge 1996, s. 367–439; W. Seccombe, *Men's 'marital rights' and women's 'wifely duties': changing conjugal relations in the fertility decline*, [w:] *The European Experience...*, s. 67–70; G. Santow, dz. cyt. Por. E. van de Walle, H.V. Muhsam, *Fatal secrets and the French fertility transition*, „Population and Development Review” XXI, 1995, nr 2, s. 261–279.

¹⁰⁸ A. McLaren, *The sexual politics of reproduction in Britain*, [w:] *The European Experience...*, s. 85–100.

¹⁰⁹ N. Folbre, *Of patriarchy born: the political economy of fertility decisions*, „Feminist Studies” IX, 1983, nr 2, s. 261–284; K. Fisher, „*She was quite satisfied with the arrangements I made*”: gender and birth control in Britain 1920–1950, „Past and Present” CLXIX, 2000, s. 161–193; W. Seccombe, *Starting to stop...*, s. 151–188; K. Oppenheim Mason, *The impact of women's position on demographic change during the course of development*, [w:] *Women's Position and Demographic Change*, red. N. Federici i in., Oxford 1993, s. 19–42.

¹¹⁰ Zob. dyskusję na łamach „International Review of Social History” XLVII, 2002, nr 3.

¹¹¹ Zob. m.in. eseje Bernarda Verniera, Martine Segalen i Alaina Collompa w: *Interest and Emotion. Essays on the Study of Family and Kinship*, red. H. Medick, D.W. Sabeau,

Studia demograficzno-historyczne zachęcają ponadto do pogłębienia zagadnienia pośrednich kosztów posiadania potomstwa, zwłaszcza relacji między wejściem kobiet na rynek pracy a płodnością. W ich świetle, zdaje się ona być dużo bardziej złożona niż wydawało się to twórcom teorii ekonomicznych¹¹².

Badania demograficzno-historyczne przekonują też o konieczności bardziej precyzyjnej operacjonalizacji preferencji rodziców względem potomstwa (jeśli zgodzić się na postulat zachowań maksymalizujących). Teorie ekonomiczne nie rozróżniają kalkulacji rodziców ze względu na płeć potomstwa. Tymczasem uważa się, że odmienność preferencji wobec chłopców i dziewcząt mogła w istotny sposób wpływać na decyzje prokreacyjne rodziców, zważywszy na dawne zwyczaje dziedziczenia czy wymogi ekonomiki gospodarstwa domowego¹¹³.

Zagadnienie preferencji ma jeszcze dalsze, dodatkowe aspekty. Reprezentowany przez Rona Lesthaeghe'a nurt badań nad przejściem demograficznym akcentował – na przekór całej beckerowskiej tradycji – zasadniczy związek transformacji postaw prokreacyjnych z ogólniejszym procesem przemian mentalnościowych w społeczeństwach Europy Zachodniej. Zdaniem Lesthaeghe'a, faktycznym „wyzwalaczem” przemian płodności były zmiany systemów ideacyjnych, zachodzące w związku z sekularyzacją i indywidualizacją, a dokonujące się częściowo niezależnie od modernizacji stosunków społeczno-ekonomicznych. Nasilenie tych procesów miało prowadzić do zmiany map preferencji odnośnie potomstwa i umożliwić przeniesienie zasad ekonomicznej racjonalności w obszar reprodukcji¹¹⁴.

Tymczasem, zarówno ortodoksyjne ujęcie tego problemu, jak i jego modyfikacja zaproponowana przez Lesthaeghe'a, w niewielkim stopniu

Cambridge 1984, oraz D. G a u n t, *The property and kin relationships of retired farmers in Northern and Central Europe*, [w:] *Family Forms in Historic Europe*, red. R. Wall i in., Cambridge 1983, s. 249–279.

¹¹² Zob. np. A. J a n s s e n s, *Class, work and religion in the female life course – the case of a Dutch textile town: Enschede, 1880–1940*, „Historical Social Research” XXIII, 1998, nr 1–2, s. 254–274.

¹¹³ D.R. W e i r, *Fertility transition...*, s. 142–151; J. K n o d e l, S. D e V o s, *Preferences for the sex of offspring and demographic behavior in 18th and 19th century Germany: an examination of evidence from village genealogies*, „Journal of Family History” V, 1980, nr 2, s. 145–166.

¹¹⁴ R. L e s t h a e g h e, C. W i l s o n, dz. cyt.; R. L e s t h a e g h e, J. S u r k y n, *Cultural dynamics and economic theories of fertility change*, „Population and Development Review” XIV, 1988, nr 1, s. 1–45; R. L e s t h a e g h e, *Beyond economic reductionism: the transformation of the reproductive regimes in France and Belgium in the 18th and 19th centuries*, [w:] *Fertility Transitions, Family Structure, and Population Policy*, red. C. G o l d s c h e i d e r, Oxford 1992, s. 1–44.

pozwalają wytłumaczyć spadek płodności w środowiskach wiejskich, gdzie „cena czasu” kobiet jest znacznie trudniejsza do określenia, a przemiany mentalności osadzone były w kategoriach długiego trwania. Praca Ernesta Benza pokazuje, jak owocne może być ujęcie tego zagadnienia odwołujące się do koncepcji zaczerpniętych z psychologii zbiorowości¹¹⁵.

Poważne trudności metodologiczne nastęrcza uchwycenie preferencji rodziców odnośnie potomstwa. Problem ten, znany ekonomistom¹¹⁶, w badaniach historycznych z oczywistych powodów wyostrza się. Aż po początek XX stulecia bezpośrednie świadectwa dotyczące preferencji rodzinnych są niezmiernie rzadkie i w zdecydowanej większości dotyczą wyższych warstw społecznych¹¹⁷. Poszukując wyjścia z tego impasu, demografowie historyczni sięgali po wnioskowanie pośrednie. Obraz wyłaniający się z badań nad długoterminowymi zależnościami między fluktuacją płac a płodnością małżeńską, nad związkami pomiędzy umiarkowaną niemowlęcą a strategiami prokreacyjnymi par (*replacement effect*) czy wreszcie nad zmianami płodności w obliczu krótkotrwałych kryzysów ekonomicznych, jest jednak daleki od jednoznaczności¹¹⁸.

Inna trudność w odnoszeniu omawianych tu koncepcji do rzeczywistości historycznej wiąże się z operacjonalizacją i oszacowaniem dochodu gospodarstwa domowego w dawnych społecznościach wiejskich. Adaptacyjny charakter gospodarki chłopskiej i jej wielofunkcyjność stanowią poważne wyzwanie dla demografów historycznych zainteresowanych zastosowaniem ekonomicznych teorii rozrodczości. Wciąż rozwijające się badania nad budżetami gospodarstw chłopskich dają podstawy do optymizmu badawczego w tym zakresie, przynajmniej w odniesieniu do okresów wcześniejszych¹¹⁹.

Jaka zatem jest użyteczność teorii ekonomicznych dla wyjaśniania dawnych zachowań prokreacyjnych? Czy ekonomiczne modele rozrodczości mogą być pomocne w zrozumieniu najbardziej intymnych za-

¹¹⁵ E. Benz, *Fertility, Wealth, and Politics in Three Southwest German Villages 1650–1900*, Boston 1999 (Studies in Central European Histories).

¹¹⁶ R.A. Easterlin, *Economic preconceptions...*, s. 521–523.

¹¹⁷ Zob. E. van de Walle, dz. cyt.

¹¹⁸ A.E. Wrigley, R. Schofield, *The Population History of England 1541–1871: A Reconstruction*, London 1981; J. Knodel, *Child mortality and reproductive behaviour in German village populations in the past: a micro-level analysis of the replacement effect*, „Population Studies” XXXVI, 1982, nr 2, s. 177–200; T. Bengtsson, M. Dribe, dz. cyt. Zob. też J. Cleland, C. Wilson, dz. cyt.

¹¹⁹ Ostatnio P. Guzowski, *A changing economy: models of peasant budgets in fifteenth- and sixteenth-century Poland*, „Continuity and Change” XX, 2005, s. 9–25. Szerzej na ten temat zob. J. Kochanowicz, *Spór o teorię gospodarki chłopskiej. Gospodarstwo chłopskie w teorii ekonomii i w historii gospodarczej*, Warszawa 1992, s. 57–96.

chowań ludzi z przeszłości? Jak dalece aktualny stan wiedzy z zakresu historycznej demografii prokreacji koresponduje z teoriami ekonomicznymi, a w jakim stopniu skłania do ich weryfikacji?

Jeśli uznać, że zadaniem teorii jest zaproponowanie słusznych uogólnień na temat rzeczywistości, a o jej wartości decyduje odporność na falsyfikacjonizm, wówczas korespondencyjność ekonomicznych teorii płodności i rzeczywistości historycznej jest niewielka, a ich stosowalność w demografii przeszłości co najmniej problematyczna¹²⁰. Wskazują na to dobitnie przytoczone świadectwa historyczne, przecież niekompletne.

Odmienne istotę teorii i jej relacji do rzeczywistości empirycznej postrzega „semantyczna” szkoła w filozofii nauki¹²¹. W jej ujęciu wszystkie teorie są abstrakcyjnymi, upraszczającymi i cząstkowymi reprezentacjami realnego świata. Jako takie, nie odzwierciedlają one jakiegoś faktycznego, „naturalnego” porządku rzeczy i nie stanowią prawdy w sensie absolutnym. Jako abstrakcyjne systemy formalne, teorie są fałszywe jedynie o tyle, o ile są niespójne logicznie, zaś ich empiryczna wartość zależy wyłącznie od ich użyteczności w konkretnym kontekście i dla potrzeb konkretnego celu badawczego¹²².

Tendencję do relatywizowania mocy eksplanacyjnej proponowanych modeli widać wśród samych twórców ekonomicznych teorii płodności. Easterlin, na przykład, unikał określania swego schematu zachowań prokreacyjnych mianem „modelu”. Hipoteza prognozy kontroli płodności – uwzględniając wielokierunkowość i zróżnicowanie natężenia sił oddziałujących na postawy prokreacyjne – miała w zamierzeniu jej autora pełnić funkcję ogólnej struktury analitycznej (*analytical framework*), pozwalającej na analizę różnorodnych form przejścia od reprodukcji niekontrolowanej do kontrolowanej¹²³.

Jeśli w ten sposób potraktować ekonomiczne ujęcia rozrodczości, łatwiej dostrzec płynące z nich korzyści dla badań demograficzno-historycznych. Każda próba modelowania zachowań prokreacyjnych, poddana metodologicznemu rygorowi i uwzględniająca specyfikę doświadczeń ludzkich w konkretnych warunkach historycznych, społecznych i przestrzennych, zbliża nas do wyjaśnienia i zrozumienia przeszłości – zawsze

¹²⁰ T. Benton, I. Craib, *Filozofia nauk społecznych. Od pozytywizmu do postmodernizmu*, Wrocław 2003, s. 30–32; T.K. Burch, *Explaining human fertility: one theory or many theories?*, paper presented at Population Association of America Annual Meetings, Los Angeles, California, 23–25 March 2000.

¹²¹ R.N. Giere, *Science Without Laws*, Chicago 1999.

¹²² Tamże, s. 6, 25–26, 81–82, 214–215.

¹²³ R.A. Easterlin, *Economics and sociology...*, s. 118.

przecież częściowego¹²⁴. Taka strategia badawcza stanowić też może skuteczną ochronę przed jałowym idiografizmem, na którego niebezpieczeństwa w badaniach ilościowych zwracał uwagę już Witold Kula, pisząc, że: „z bezładną faktografią [...] możemy mieć do czynienia nie tylko przy faktach jednostkowych, lecz i przy faktach masowych, stwierdzanych metodami kwantytatywnymi. Wyjściem z bezpłodnej faktografii jest nie przejście od faktów indywidualnych do masowych, lecz teoretyczne pogłębienie poszukiwań”¹²⁵.

Kto jest zatem bliższy prawdy w ocenie podejścia ekonomicznego: Becker czy Krugman¹²⁶? Obaj reprezentowali w tej materii skrajne stanowiska. Ja zaś proponowałbym koniunkcję: podejście ekonomiczne warto stosować do analiz zachowań prokreacyjnych, wymaga to jednak dużo większej wrażliwości na kontekst badanych zjawisk niż wykazywali zazwyczaj twórcy teorii ekonomicznych.

Historia, która humanizuje Ekonomię.

Mikołaj Szoltysek

Reproduction Capacity from an Economic Perspective and Demography of the Future

(Summary)

Since the 1950s the micro-economic approach has become a permanent part of analyses dealing with the transformations of procreation attitudes in European and American societies from the end of the nineteenth century. On the other hand, the application of economic theories of reproduction capacity in demographic and demographic-historical research is accompanied by controversies. The intention of this article is to present the economic theories which assumed shape in the USA and which explain procreation behaviour within the range of the neoclassical economy paradigm. The heuristic value of the considered theories is then discussed within the context of several selected demographic-historical issues.

The first part of the article outlines the accomplishments of the three most influential researchers: the Leibenstein general model of the dependence between the population growth and the per capita income level, as well as his explanation of the stages of demographic transformations within economic progress; the Becker's formal economic calculation model relating to reproduction capacity and his interpretation of the process of reproduction changes; and the theories of R.A. Easterlin, treated as the missing link in the economic theory of reproduction capacity. The first to be discussed is his

¹²⁴ Por. wypowiedzi Easterlina w: D.J. Macunovich, *A conversation with Richard Easterlin*, „Journal of Population Economics” X, 1997, s. 129.

¹²⁵ W. Kula, *Problemy i metody historii gospodarczej*, Warszawa 1983, s. 88.

¹²⁶ Zob. motta na początku tekstu.

intergenerational relative income hypothesis, followed by the threshold of fertility regulation hypothesis.

Part two examines those theories from the viewpoint of historical demography. The author underlines the fact that they contributed a certain methodological rigour (conceptualisation, operationalisation, quantification) to an analysis of the demographic processes of the past. At the same time, he stresses the problems introduced by the economic approach into the analysis of procreation behaviour (abstract models of human behaviour in place of conceptualisation; the assumption of the universal nature of maximising and rational behaviour; overlooking the importance of relations between the sexes in the reproduction process). The author also indicates elements of economic theories incompatible with material obtained from demographic-historical studies: the existence of 'traditional contraceptive cultures'; the significance of offspring as a source of social security and intergenerational conflicts caused by the right of inheritance; a differentiation of the parents' preferences *vis a vis* their offspring due to the latter's gender, and others.

Mikołaj Szołtysek – Pomorska Akademia Pedagogiczna w Słupsku
e-mail:soltis@poczta.onet.pl